

Intratna oferta dla podśnieżnickiego biznesu

Napisano dnia: 2021-09-01 23:43:54



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). O tym, że w grupie siła jest wiadomo nie od dziś. Przypomniano ten fakt w pierwszym dniu września, podczas spotkania informacyjnego dotyczącego zamiaru zorganizowania "Śnieżnickiego Klubu Biznesu". Odbyło się ono w bystrzyckim hotelu "Abis".



Ponad 60 osób, a więc zdecydowanie więcej niż planowali inicjatorzy tego przedsięwzięcia, przybyło na środowe zebranie lokalnych przedsiębiorców. Zostały zaproszone przez bystrzyckich hotelarzy i gastronomów - **Adama Jaśnikowskiego** i **Piotra Wdowiaka**, którzy wyszli z pomysłem zintegrowania się środowiska biznesowego niekoniecznie z czterech gmin podśnieżnickich. Jak obaj zauważyli w czasie prezentowania swojego pomysłu - chcieliby zachęcić gestorów bazy noclegowej i żywieniowej, usługodawców, producentów żywności i wytworców innych towarów, także instytucje i ośrodki wsparcia do utworzenia platformy szeroko pojętej współpracy. I to takiej, która pomoże im wszystkim rozwinąć prowadzoną działalność m.in. w oparciu o dostępne środki unijne, dotacje krajowe czy niskooprocentowane pożyczki. Na pewno to jest możliwe - o czym przekonywała **Olimpia Iwańska-Kruszyńska** z bystrzyckiego Urzędu Miasta i Gminy - w przypadku starania się o takie środki w zespole, a nie w pojedynkę, gdyż ma się większą siłę przebicia w stronę donatorów. Po drugie - ponosi się mniejsze koszty realizowanego zamierzenia.

- Zorganizowani w jakiejś postaci przedsiębiorcy są mocniejszym partnerem dla instytucji otoczenia biznesu - podkreśliła p. Olimpia, akcentując też fakt, że w Bystrzycy Kłodzkiej wybrano dobry moment na tworzenie Śnieżnickiego Klubu Biznesu, bo odbywa się to akurat przed nowym rozdaniem funduszy unijnych, po które jego przyszli członkowie będą mogli sięgnąć.

Z głośnych rozważań wynika, że tworząca się platforma współpracy przedsiębiorców spod Śnieżnika stanie się klastrem, czyli siecią powiązanych ze sobą interesów biznesowych. To w jego obrębie przedsiębiorcy będą się wspierać, promować, wymieniać doświadczeniami, szkolić, określać wspólne cele, wspomagać w ich realizacji. Przy tym położą nacisk na współdziałanie np. z miejscową szkołą przygotowującą przyszłych pracowników w określonych zawodach. Mowa tu o Zespole Szkół Ponadpodstawowych, którego dyrektorka **Dorota Łakucewicz** przedstawiła możliwości kierowanej przez nią "kuźni kadr" w zaspokajaniu oczekiwań lokalnych podmiotów gospodarczych.

Uczestnicząca w tym spotkaniu burmistrzynie Bystrzycy Kłodzkiej **Renata Surma** pogratulowała inicjatywy pomysłodawcom i zadeklarowała wsparcie poczyną przyszłego klubu na miarę możliwości gminy, która do bogatych nie należy. Natomiast dyrektorka Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury **Ewelina Walczak** oraz prezes Bystrzyckiego Centrum Zdrowia **Jarosław Surówka**, przyklaskując pomysłowi, wskazali na miejsca współpracy kierowanych przez nich instytucji z przyszłym klastrem.

Wypowiadali się również zaproszeni biznesmeni, którzy wcześniej - dla wzajemnego poznania się - przedstawili w tzw. pigułce to, czym zajmują się na co dzień. Można było odnieść wrażenie, że intencja duetu Jaśnikowki - Wdowiak trafiła na podatny grunt i ma doskonałe warunki nie tylko do zakorzenienia się, ale i pączkowania.

- Tę propozycję odbieram pozytywnie. Już wcześniej spotkałam się z działalnością podobnych

stowarzyszeń, które tak zorganizowane prędzej uzyskują założone efekty. My też powinniśmy się wspierać, sięgać po nowoczesne formy i środki rozwoju, nie bać się inwestowania. Słowem mamy się integrować, a jeśli konkurować ze sobą, to w tym pozytywnym znaczeniu - powiedziała nam **Diana Popowicz** z willi "Diana" w Stroniu Śląskim.

Pozytywnie do przedsięwzięcia podchodzi **Marek Haisig** - prezes Zarządu Fundacji Pałac Gorzanów: - *Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. To jest podstawa tej naszej współpracy. Oby zadziałała jak najlepiej. Osobiście znam takie przypadki, gdzie ludzie się nie lubią, ale współpracują, bo ważny jest cel. U nas do tej pory nie było wielkiej chęci do współpracy. Może teraz, właśnie od pierwszego dnia września tego roku nastąpi tak oczekiwana zmiana. Dlatego życzę nam wszystkim powodzenia w zapowiadanej kłastrze, w którym nasza fundacja na pewno się znajdzie.*

Tak więc w bystrzyckim "Abisie" - jak to potocznie się mówi: pierwsze koty za płoty. Pomysłodawcy ŚKB zachęcają, by już wypatrywać następne.

Bogusław Bieńkowski

MIGAWKI Z WYDARZENIA:

